

Sygn. akt VI ACa 1361/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SA – Ewa Zalewska

Sędzia SO del. – Joanna Zielińska

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

z udziałem zainteresowanej (...) Sp. z o.o. w W.

o wstrzymanie dostaw energii elektrycznej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 18 czerwca 2012 r.

sygn. akt XVII AmE 208/10

I oddała apelację;

II zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1361/12

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 27 października 2010 r. Prezes URE stwierdził, że wstrzymanie w dniu 15 lipca 2010 r. dostarczania energii elektrycznej do obiektu (...) Sp. z o.o., położonego w W. przy Placu (...), przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., było nie uzasadnione, gdyż nie zostało poprzedzone dochowaniem przez przedsiębiorstwo energetyczne procedury określonej w art. 6 ust 3a ustawy – Prawo energetyczne.

Prezes URE powołując się na w/w przepis o charakterze bezwzględnie obowiązującym ocenił bowiem, że skierowane przez przedsiębiorstwo energetyczne do odbiorcy energii w dniu 15 czerwca 2010 r. wezwanie do zapłaty nie spełniało wymogu formalnego – pisemnego powiadomienia odbiorcy o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczeniu dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Przedmiotowym wezwaniem spółka (...) sp. z o.o. została jedynie poinformowana o zaległościach płatniczych „za czynniki energetyczne” na łączną kwotę: 32 951,96 zł i wezwana do zapłaty tejże kwoty w terminie 14 dni od daty jego otrzymania, nie zostały

natomiast wskazane poszczególne kwoty zaległych należności i istniejące pomiędzy stronami rozbieżności, co do sposobu naliczania wpłat. Tym samym z treści wezwania nie wynikało jednoznacznie w jakiej wysokości odbiorca zalegał z opłatami za energię elektryczną.

Od powyższej Decyzji odwołanie złożyła powódka, która zaskarżając ją w całości, zarzuciła Prezesowi URE naruszenie art. 6 ust. 3a ustawy - Prawo energetyczne poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i uznanie, że wstrzymanie w dniu 15 lipca 2010 roku dostaw energii elektrycznej przez powódkę do obiektu zainteresowanego zostało dokonane z naruszeniem prawem przewidzianych procedur.

Podnosząc powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonej Decyzji w całości, ewentualnie o jej zmianę w całości przez orzeczenie, iż wstrzymanie w dniu 15 lipca 2010 roku dostarczania energii elektrycznej do obiektu (...) Sp. z o.o. przez powódkę było w pełni uzasadnione, a także o wstrzymanie jej wykonania do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sporu i o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Prezes URE wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, że dostawy energii elektrycznej przez powódkę na rzecz zainteresowanego były realizowane na podstawie umowy Nr (...) o dostarczanie energii elektrycznej z dnia 21 czerwca 2006 roku. Pomędzy stronami zaistniał spór dotyczący zmiany tej umowy w zakresie zamiany mocy umownej do wysokości zadeklarowanej przez zainteresowanego pismem z dnia 29 grudnia 2010 r., tj. zmniejszenia mocy umownej z 500 kW do 250 kW. Spór ten dotyczył nie samej możliwości zmiany wielkości mocy umownej lecz daty od kiedy zmiana ta obowiązuje/miałaby obowiązywać. W dniu 15 czerwca 2010 r. (...) sp. z o.o. w W. wystosowała do zainteresowanego wezwanie do zapłaty kwoty 32 951,96 zł z tytułu „zaległości płatniczych za czynniki energetyczne” w terminie 14 dni od daty otrzymania tego wezwania. Równocześnie wezwanie to zawierało informację, że w przypadku nie uregulowania przez zainteresowanego w wyznaczonym terminie powyższej należności, powódka dokona wstrzymania dostaw „czynników energetycznych” po dniu 10 lipca 2010 r. bez dodatkowego powiadomienia oraz dokona „wypowiedzenia zawartych (...) umów.” Na żądaną przez powódkę kwotę 32 951,96 zł wskazaną w wezwaniu do zapłaty z dnia 15 czerwca 2010 r. składały się należności zarówno z tytułu dostaw paliwa gazowego, jak i z tytułu dostaw energii elektrycznej - przy czym kwota zaległości płatniczych zainteresowanego z tytułu dostaw energii elektrycznej wynosiła 27 757,18 zł na którą składały się należność w wysokości 6202,22 zł wynikająca z faktury nr (...) z dnia 01.06.2010 r. z terminem płatności 10.06.2010 r. oraz należność w wysokości 21 554,96 zł wynikająca z faktury nr (...) z dnia 01.06.2010 r. z terminem płatności 10.06.2010 r.

W dniu 15 lipca 2010 roku powódka dokonała wstrzymania dostaw energii elektrycznej na rzecz zainteresowanego oraz wypowiedziała umowę Nr (...) o dostarczanie energii elektrycznej z dnia 21 czerwca 2006 roku, ze skutkiem natychmiastowym, wskazując na okoliczność nie uiszczenia przez zainteresowanego należności w wysokości 3 188,19 złotych, które to należności były objęte w/w wezwaniem do zapłaty.

Pismem z dnia 29 lipca 2010 r. zainteresowany wskazał, że wpłacił na rzecz powódki „w dniach 08 lipca 2010 r. kwotę 11.000,00 zł. (w tym 2.272,43 zł. za wodę za miesiąc maj 2010 r.) czyli za czynniki energetyczne za miesiąc czerwiec 2010 r. kwotę 8.727,57 zł. 14 lipca 2010 r. kwotę 3.500,00 zł,” tym samym na dzień dokonania wstrzymania dostaw energii elektrycznej istniała „nadpłata za czynniki energetyczne w wysokości 955,73 zł.” Natomiast sporna kwota w wysokości 3 188,19 zł wskazana przez powódkę była należnością z tytułu dostaw wody, a nie dostaw energii elektrycznej.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy ocenił, że wniesione przez powoda odwołanie nie jest zasadne.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, stwierdził, że wstrzymanie dostaw energii jest dopuszczalne gdy zostały spełnione dwa warunki tj.: gdy odbiorca pozostaje w zwłoce

z płatnością za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi co najmniej miesiąc oraz gdy przedsiębiorstwo energetyczne skieruje do odbiorcy przewidziane tym przepisem powiadomienie.

W ocenie Sądu I instancji powiadomienie to stanowi dodatkowy i odrębny dokument przygotowywany przez przedsiębiorstwo energetyczne, który powinien zawierać: pouczenie o treści art. 6 ust. 3a ustawy Prawo energetyczne, informację o upływie miesięcznego terminu zwłoki w realizacji płatności za dostarczone paliwa lub energię, wskazanie dodatkowego 2-tygodniowego terminu zapłaty zaległych i/lub bieżących należności oraz informacje o skutkach nieuregulowania tych należności, tj. o możliwości wstrzymania dostaw po upływie wskazanego terminu i zamiarze wypowiedzenia umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że skierowane do zainteresowanego pismo z dnia 15.06.2010 r. nie spełnia powyższych wymogów formalnych wynikających z art. 6 ust. 3a ustawy Prawo energetyczne, gdyż nie wskazuje konkretnych wierzytelności w sposób umożliwiający odbiorcy ich identyfikację i określenie terminu wymagalności. Treść pisma nie pozwalała odbiorcy na odniesienie się do żądania, gdyż „stwierdzenie zaległości płatniczych” przez wierzyciela jest sformułowaniem ogólnikowym, nie pozwalającym jednoznacznie ustalić czego wezwanie dotyczy i czy jest zasadne.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie był uprawniony do wstrzymania dostaw energii elektrycznej w dniu 15.07.2010 r., co w oparciu o dyspozycję art. 479 § 1 k.p.c. skutkowało oddaleniem odwołania.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżając go w całości zarzucił Sądowi I instancji:

1. naruszenie art. 6 ust 3a ustawy Prawo energetyczne, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, polegające na nieuprawnionym uznaniu, że przedsiębiorstwo energetyczne nie spełniło przesłanek wymienionych w tym przepisie upoważniających przedsiębiorstwo energetyczne do wstrzymania dostaw energii elektrycznej przez uznanie, że przedsiębiorstwo energetyczne nie wskazało w swoim powiadomieniu konkretnych wierzytelności w sposób umożliwiający odbiorcy ich identyfikację i określenie terminu wymagalności pomimo, iż literalne brzmienie powołanego przepisu nie wymaga aby powiadomienie zawierało tak skonkretyzowany element, a przede wszystkim pomimo faktu, iż powiadomienie przedsiębiorstwa energetycznego faktycznie specyfikowało wierzytelności przedsiębiorstwa energetycznego, a także odbiorca miał wiedzę i świadomość co do swojego długu, tj. podstawy, wysokości i terminu płatności;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozważenia i dokonania oceny materiału dowodowego z pominięciem istotnej części materiału dowodowego z którego wynika, że odbiorcy (...) sp. z o.o. znany był stan zadłużenia w związku z którym powód dokonał wstrzymania dostaw energii elektrycznej w dniu 15 lipca 2010 r., tytuł tego zadłużenia, wysokość zadłużenia oraz terminy płatności oraz, że Prezes URE także takie informacje i dowody na ta okoliczność posiadał, a w konsekwencji wydanie rozstrzygnięcia bez jakiegokolwiek zbadania sprawy jedynie z w oparciu o wersję stanu faktycznego powtórzoną z zaskarżonej decyzji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, bez samodzielnej oceny materiału dowodowego i bez rozpoznania istoty sprawy;

3. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 316 § 1 k.p.c., polegające na naruszeniu zasad wyrokowania przez brak zweryfikowania w ramach postępowania dowodowego twierdzeń stron i przede wszystkim brak dokonania własnych ustaleń, które stanowiłyby podstawę faktyczną wyroku i błędne zastosowanie przepisu art. 6 ust 3a Prawa energetycznego, a jedynie powtórzenie rozstrzygnięcia Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki bez samodzielnego rozpoznania sprawy.

Powołując się na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania powoda od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 27 października 2010 r. Nr (...), przez uchylenie w całości decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 27 października 2010 r. Nr (...) oraz o zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wobec nie rozpoznania istoty sprawy i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację Prezes URE wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje jako własne. Zarzut naruszenia art. 233 kpc okazał się nie tylko chybiony, gdyż Sąd nie naruszył w żaden sposób przy ocenie materiału dowodowego zasad logiki i doświadczenia życiowego, ale i jego uzasadnienie wskazuje, iż strona w istocie zarzuca nie ustalenie w sposób pełny wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Pogląd ten w świetle treści niżej przeanalizowanego art.6 ust.3a jest nietrafny.

Wbrew zarzutom apelacji również ocenę prawną - zastosowanie przez Sąd I instancji na kanwie poczynionych ustaleń faktycznych przepisu art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego uznać należy za prawidłową.

Zgodnie z art. 6 ust. 3a z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. 2012 poz. 1059) przedsiębiorstwa energetyczne, o których mowa w ust. 1, mogą wstrzymać dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności.

Z powyższego wynika, że jeżeli przedsiębiorstwo energetyczne nie poinformuje o zamiarze wypowiedzenia umowy sprzedaży energii lub o zamiarze wstrzymania dostarczania energii lub nie wyznaczy dodatkowego terminu, wstrzymanie dostarczania energii jest nieuzasadnione (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 grudnia 2010r., III SK 29/10, OSNP 2012/5-6/83). Zauważyć również trzeba, że powołany wyżej przepis jest przepisem bezwzględnie obowiązującym i wyłącza możliwość wstrzymania dostaw energii na innych zasadach niż w nim określone (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007r., III SK 11/07, OSNP 2008/17-18/274). Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, że przepis ten chroni przede wszystkim interesy odbiorcy energii elektrycznej, który musi mieć zarówno świadomość istnienia zaległości w opłatach należności za dostarczoną energię, terminów płatności poszczególnych należności oraz poszczególnych okresów zwłoki za konkretnie wskazane czynniki energetyczne jak i świadomość skutków związanych z brakiem uregulowania należności w wyznaczonym terminie, wobec dotkliwej sankcji, jaką jest wstrzymanie dostaw energii elektrycznej. Wymogi określone w tym przepisie muszą być więc bezwzględnie spełnione, aby wstrzymanie dostaw energii było zasadne (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 października 2009 r., VI A Ca 354/09, LEX nr 1120250). Oznacza to, że samo istnienie zadłużenia nie jest wystarczające dla wstrzymania dostarczania energii elektrycznej, a konieczne jest jeszcze należyte, szczegółowe uprzednie poinformowanie odbiorcy o wysokości zadłużenia i o skutkach braku uiszczenia należności.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę Prezesa URE, a następnie ocenę Sądu Okręgowego, iż w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz w dołączonych do nich aktach postępowania administracyjnego, brak było podstaw by przyjąć, iż powodowa spółka spełniła wszystkie wymogi wynikające z powołanego wyżej art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, co z kolei skutkowało koniecznością uznania, że tym samym wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do obiektu należącego do (...) Sp. z o.o., położonego w W. przy Placu (...) nr (...) było niezasadne.

Mając na uwadze, że w zasadzie istota sporu koncentrowała się na tym, czy wezwanie do zapłaty z dnia 15 czerwca 2010 r., które wystosowała (...) do spółki (...) sp. z o.o. było właściwe, wskazać należy, że przedmiotowe wezwanie jedynie zbiorczo wskazywało należność „za czynniki energetyczne” w wysokości 32 951,96 zł, natomiast nie specyfikowało jakie należności, za jakie okresy, z jakich konkretnie faktur i kiedy płatne składają się na tą należność. Powód nie wykazał również, aby do przedmiotowego wezwania były dołączone jakiegokolwiek faktury lub inne załączniki

precyzujące jego treść. Takie zbiorcze wezwanie bez wskazania poszczególnych terminów płatności, faktur i kwot, jako że nie pozwalało odbiorcy energii na dzień otrzymania wezwania ocenić z czym zalega, co zapłaciła i w jaki sposób dokonane wpłaty zostały przez wierzyciela zaliczone /na jakie należności/, w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy za niewystarczające.

Zauważyć bowiem trzeba, że generalnie, ostatecznie spór dotyczył niższej kwoty /3.188,19 zł – k. 51 i k. 145 akt administracyjnych/, albowiem (...) sp. z o.o. kwotę zaległości wskazaną w wezwaniu w większości zapłaciła, natomiast kwota niedopłaty wynikała z nieco innego rozliczenia, które było właśnie pochodną nieprzedstawienia przez przedsiębiorstwo energetyczne właściwej, precyzyjnej informacji odnośnie wyliczenia żądanej należności.

Bezasadnie podnosi natomiast skarżący, że z brzmienia art. 6 ust 3a ustawy – Prawo energetyczne nie wynika aby elementem powiadomienia było jednoznaczne i odrębne dla każdego nośnika energii wskazanie wysokości zaległych należności z tytułu dostaw energii elektrycznej, paliwa gazowego lub ciepła oraz wskazanie numerów faktur i terminów ich płatności. Celem tej regulacji, jest bowiem umożliwienie odbiorcy uregulowanie powstałej zaległości, a czego warunkiem sine qua non jest skierowanie do niego precyzyjnej informacji odnośnie źródła i wysokości zadłużenia, pozwalającej ocenić na moment otrzymania wezwania wysokość „zaległych i bieżących należności” o których mowa w w/w przepisie. Ponadto należało mieć na względzie, że powodowa spółka jest profesjonalistą, a zatem powinna wysyłać wezwania – tym bardziej zagrożone tak poważnymi skutkami jak wstrzymanie dostaw energii i wypowiedzenie umowy w tym przedmiocie – redagowane w sposób zrozumiały i nie budzący żadnych wątpliwości oraz pozwalające dłużnikowi jednoznacznie ocenić jakie należności oraz w jakich terminach ma do zapłacenia. Przerzucanie natomiast powyższych obowiązków podmiotu prowadzącego działalność koncesjonowaną /odnośnie ustalenia wysokości zadłużenia/ na odbiorcę energii elektrycznej, w świetle art. 6 ust 3a ustawy – Prawo energetyczne nie znajduje uzasadnienia.

Tymczasem z dołączonych akt administracyjnych wynika, że prawidłowe wyliczenie /wraz z tabelką/ zostało przez (...) przedstawione dopiero później, już w toku postępowania administracyjnego /k. 53-54 akt administracyjnych/, natomiast treść wezwania do zapłaty z dnia 15 czerwca 2010 r. ((...) – k. 20), nie daje podstaw do przyjęcia, jak to już wskazywano wyżej, że już do tego wezwania została dołączona odpowiednia specyfikacja zadłużenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego z treści tego wezwania nie wynika bowiem w żaden sposób, by zostały do niego dołączone jakiegokolwiek załączniki, których treść pozwoliłaby odbiorcy energii określić poszczególne terminy płatności należności wynikających w poszczególnych faktur - odróżnić zaległości płatnicze od należności bieżących. W świetle powyższego bezpodstawnie zarzuca skarżący pominięcie przez Prezesa URE jak i przez Sąd I instancji „zestawienia faktur z wezwania z dnia 15 czerwca 2010 r.”, a także korespondencji stron /k. 21 – 22 akt admin./, które to dokumenty w ocenie skarżącego miały wskazywać, iż odbiorca energii już w chwili odebrania przedmiotowego wezwania znał wysokość zadłużenia oraz rozliczenie z przedsiębiorstwem energetycznym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala przyjąć, że powód wykazał, iż wraz z otrzymaniem wezwania z dnia 15 czerwca 2010 r. (...) sp. z o.o. posiadała precyzyjną informację odnośnie wysokości zaległości, szczególnie, w sytuacji gdy nawet później kwestionowała ona, iż posiada zaległość w zapłacie za czynniki energetyczne na dzień 15 lipca 2010 r. oraz podnosiła, że za te czynniki posiada nadpłatę w wysokości 955,73 zł /k. 102 akt admin./ . Należało również mieć na względzie, że (...) Sp. z o.o. wezwała (...) pismem z dnia 8 lipca 2010 r. /k. 21 akt admin./ do skorygowania faktur zaliczkowych zgodnie z zapotrzebowaniem potwierdzonym pismem z dnia 31 grudnia 2010 r. - znak (...) oraz do dostarczenia faktur rozliczeniowych za miesiąc czerwiec i lipiec 2010 r. i że faktury te zostały doręczone odbiorcy energii już po wstrzymaniu dostaw i rozwiązaniu umowy. W tym kontekście za bezzasadne uznać należało zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c.

W takim stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny uznał, że Prezes URE, a następnie rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy właściwie ocenił i dokonał subsumcji w płaszczyźnie art. 6 ust 3a prawa energetycznego, uznając, że nie zostało wykazane, aby zachodziły podstawy do wstrzymania dostaw energii elektrycznej do obiektu zainteresowanego, w związku z czym zarzuty powoda nie zasługiwały na uwzględnienie, co z kolei skutkowało koniecznością oddalenia wniesionej przez niego apelacji.

Konsekwencją oddalenia apelacji powoda było zasądzenie od niego na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z art. 108 § 1 w zw. art. 98 § 1 k.p.c. i § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.